w Rosjiv

KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Września. — Rok 1847. Wtorek. № 252. Jutro, Śty Maurycyusz. Początek Jesieni.

Upłynione pierwsze dwa tygodnie trwaiącego w Warszawie odpustu Jubileuszowego, ciągle z wielką uroczystością obchodzone były. We wszystkich Kościołach gdzie odprawiały się iuż Nabożeństwa, gorliwi Mówcy Kościoła wzorowemi naukami budowali Słuchaczy. Mnóstwo osób przystępowało do Sakramentów Śtych, rozdawało ofiary i iałmużny. Trzy Kościoły Jubileuszowe, codziennie w licznej pielgrzymce pobożnej odwiedzano. Zakony Religijne, Sieroty z różnych zakładów dobroczynnych obchodziły też Kościoły w procesji z Krzyżem Śtym, a pobożni przyłączali się do tych obchodów.

W następuiący Czwartek, o godz: 3ej po południu, w Kościele Śgo Krzyża, udzielany będzie pobożnym Sakrament Bierzmowania.

Ogłoszony został 6cio-tygodniowy Konkurs w Konsystorzu Jlnym Dyecezji Sandomierskiej, na zawakowaną w tejże Dyecezji, po śmierci Xiędza Stanisława *Szaneckiego*, Plebanją we wsi Bukowno.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski do Zarządu Cywilnego na d. 23 Sierpnia (4 Wrze:) wydany, liczący się w Ministerstwie spraw zagranicz: Sekretarz Kolegjalny *Tęgoborski*, mianowany został Radcą honorowym.

W skutku najpoddanniejszej prośby Marjanny *Maryańskiej*, o ułaskawienie iej od kary dożywotniego więzienia warownego, z obostrzeniem chłosty rózg 15cie w miejscu popełnionej zbrodni, na którą za podpalenie i kradzież wyrokami Sądowemi, mianowicie Sądu Kryminalego Gubernji Płockiej i Augustowskiej w dniu 12/24 Marca 1846 r., Sądu Apelacyjnego w dniu 2/14 Sierpnia tegoż roku, a Dziesiątego Departamentu Rządzącego Senatu w dniu 2/14 Stycznia 1847 r. zapadłemi, skazaną została; N. PAN raczył iej Najmiłościwiej powyższą karę na 6cio-letnie więzienie ciężkie zamienić, z utrzymaniem wszakże wyroku co do chłosty iej naznaczonej.

Jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele Śgo Krzyża, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. JO. Teressy z Xżąt Lubomirskich Xżnej *Jabłonowskiej*.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.— Komisarze cyrkułowi Policji wykonawczej, otrzymali rozporządzenie w przedmiocie uformowania wykazów obejmuiących wiadomości, wiele w zabudowaniach miasta Warszawy i na iej przedmieściach znajduie się pieców i kuchen, które to wykazy posłużyć maią Komisji Rząd: Przych: i Skarbu do obliczenia ilości drzewa w ciągu r. z. w Warszawie skonsumowanego; o czem zawiadamia się PP. Właścicieli i Rządzców domów, i wzywa ich aby dokładne w tym względzie wiadomości Komisarżom dostarczyli.

W zeszłą Sobotę w Kościele parafjal: Panny MARJI, odbył się obrzęd zaślubin W. Andrzeja *Michnowskiego*, Urzędnika Komisji Rz: P. i Skarbu, z Panną Wiktorją *Madalińską*, Córką posiadacza dóbr ziemskich Gubernji tutejszej. Pobłogosławił tej zacnej parze W. JX. *Żukowski*, Kanonik Kaliski, Nauczyciel Rel: Gimn: Realnego, przy stosownej do okoliczności przemowie. Grono Krewnych i Przyiaciół towarzyszyło temu obrzędowi.

Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej № 496, otrzymała następuiące nowości: *Etyka chrześcjańska czyli Teologika moralna*, do użycia szkolnego zastosowana, przez A. K. *Rejbergera*, a na ięzyk polski przez J. K. *Chodaniego* przełożona; po polsku i po łacinie, w 3ch tomach, cena zł. 30. *Złoty Ołtarzyk* czyli krótkie zebranie różnego Nabożeństwa, wydanie nowe, cena zł. 3. *Dziennik Nabożeństwa*, ułożony przez X. Jana P. *Woronicza*, wydanie 5te, z ryciną ZBAWICIELA, na stali, zł. 10. *Pieśni nabożne* w Kościele katolickim używane, zł. 3. *Oficjum* albo codzienne Nabożeństwo, zł. 1 gr. 20. Taż Księgarnia również zaopatrzoną iest w znaczny wybór Książek do nabożeństwa w rozmaitych oprawach.

W zeszłą Sobotę pogrzebano na smętarzu Powązkowskim zwłoki ś. p. Ignacego *Tomaszewskiego*, w dniu 16 b. m. w wieku lat 74 zmarłego.

Targ na *węgle* dotąd przy ulicy Krakow:-Przedmieście wprost Towarzystwa Dobroczynności exystuiący, przeniesionym został na plac *de Nassau*, obecnie *Sewerynowem* zwany.

Księgarnia *Zawadzkiego i Węckiego* otrzymała nowe dzieło J. I. *Kraszewskiego*, pod tytułem: *Ostap Bondarczuk*. Powieść ta należy do rzędu poetycznych utworów p. Kraszewskiego, w takim rodzaiu iak *Ulana*. W dziełku tem poiął Autor co stanowi właściwie przymiot wzorowych utworów powieściowych, i to wszystko zjednoczył w sobie; układ nic nie zostawia do życzenia pod względem doskonałości, wszędzie przebiia się największa znaiomość efektu, czułość i tkliwa prostota, rzewnem uczuciem przejmuie czytelnika. Namiętność wydana z natchnieniem, żywość obrazów i kolejne następstwo wypadków, utrzymanie wreszcie interesu aż do końca, najwięcej zalecaią tę powieść. Utwór ten P. Kraszewskiego, może się spodziewać pewnego i trwałego powodzenia; Czytelnicy

maiący smak wykształcony, ci którzy nieuważaią książkę iako środek na zabicie czasu służący, ani sposób przeciw monotonnej bezczynności, lecz iako przedmiot sztuki, której płody są nieodzownym użytkiem światłego umysłu, której wpływ na ogół iest tak ważny, często bezwątpienia odczytywać ią będą, znaiomość nawet treści nie zmniejszy upodobania, bo zwracaiąc uwagę na piękność stylu z iakim iest skreśloną, na wzniosłą myśl Autora, będą odkrywać coraz nowe piękności, oceniaiąc przytem wielkie i prawdziwe zalety. *Ostap Bondarczuk* sprawiedliwie zajmuie wysokie miejsce w literaturze kraiowej.

»Mnie chce się ieść!" rzekła mała, śliczna i wesoła dziewczynka do swej Mamy, w Warszawie mieszkaiącej, która postanowiła przyzwyczaić swoią miłą córeczkę do regularnego życia i smacznego obiadu; przeto odpowiedziała iej, aby iadła, bo wtedy ieść najlepiej, kiedy chce się. »A cóż ia mam ieść? proszę mamy!" Oto iedz, moię dziecię, ciastka, sucharki lukrowane, biszkopciki, paluszki, baby, torty, paszteciki, karmelki, wiśnie, maliny, gruszki, morele, ananasy; przytem opowiadała iak robi się to wszystko, gdzie rosną owoce i zaostrzała apetyt oblizuiącej się dziewczynki, a czas schodził bez płaczu i narzekania, aż Ojciec wrócił z biura, i nastąpił obiad. Powtarzaiąc swoie opowiadanie kilkanaście razy, tym sposobem owa panienka odzwyczaiła się od łakoci, nienaprzykrzała się nigdy o takowe, potem zawsze we właściwej porze cały obiad chętnie i smacznie zaiadała.

Józef *Kruk* Stróż, lat 26 liczący, onegdaj przybywszy do Doktora pod Nr 389, po pomoc lekarską, schodząc ze schodów w bramie, upadł, i nagle skutkiem apoplexji, zmarł.

Magazyn Stroiów i Sukien Damskich przy ulicy Miodowej pod Nrem 483, wprost Kościoła XX. *Kapucynów*, dotąd istnieiący, i nadal utrzymywany będzie. Obecnie na nadchodzącą iesień zaopatrzony został w najświeższe wyborowe i gustowne *Materjały*, tudzież obfituie w dobór gotowych *Stroiów* podług ostatnich modeli Paryzkich wyrobionych, które po cenach nader umiarkowanych sprzedaią się. Co do akuratności i punktualności w zamawianych obstalunkach, iak również wzorowego takowych wykończenia, łaskawa Publiczność względami swemi ten Zakład zaszczycaiąca, najmniejszego nie dozna zawodu. — *J. S.*

Flondry wędzone z pierwszego połowu tegorocznego, nadeszły Pocztą do handlu T. *Czaban;* tamże można dostać ieszcze *Sera* ostendzkiego.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od K. L. zł. 5 dla kaleki w domu Elerta. — Pan *Winawer Nathan*, z powodu że grał szczęśliwie w Loterji, złożył na korzyść Sierot pod opieką Towarzy: Dobrocz: zostaiących, 4 butelki starego Miodu, którego w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego po rublu nabyć można.

W tych dniach wyszła z druku Broszurka pod tytułem *Pług Belgijski*, w zakładzie Piotra *Steinkeler* w Warszawie wyrabiany. Użyteczność tego narzędzia rolniczego, aż nadto iuż uznaną została, i nikt niezaprzeczy, że opisanie takowego w pomienionej broszurce każdemu gospodarzowi niewątpliwie przyda się. Broszurka ta iest do nabycia w Warszawie i w miastach gubern: u wszystkich znaczniejszych Księgarzy, niemniej na wszystkich Urzędach i Stacjach Pocztowych w Królestwie. Cena w Warszawie k. sr. 5, na prowincji k. sr. 7½.

Wczoraj w Teatrze Rozma: przywołani: po *Pierwej Mama*, JPani *Hofman;* w czasie *Zemsty za mur*, JPP. *Rychter*, *Chomiński*, Jan *Królikowski*, i Wszyscy.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 3 cali 2.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywiln: Iszej Instancji Gub: Augustowskiej Wydziału Igo. Zawiadamiam kogo interesować może, że Antoni *Zaleski* na dniu 26 Sierp: (7 Wrze:) r. b., mianowany został Woźnym nadetatowym przy Sądzie Pok: Okr: Tykocińskiego.— Jan *Grodziecki*. Za Sekr:, *Dziarski*.

Karol *Hiller*, Lekarz wolno praktykuiący, obrał sobie stałe zamieszkanie w mieście Powiatowem Przasnyszu Gubernji Płockiej.

Anglja. — Gazeta ogłosiła nominację zwycięzcy z pod Alival Jenerała Harry *Smith*, na Gubernatora i dowódzcę na przylądku Dobrej nadziei; oraz ustanowienie Komisji dozorczej nad budową kolei żelaznych. — W skutek bankructwa Panów *Lesley*, *Alexander i spółki*, zbankrutował także dom zbożowy Tomasz *Usborne i syn*, około na 200,000 dukatów; maią iednak nadzieię, iż po odwikłaniu się iego interesów, wierzyciele będą w zupełności zaspokoieni; z massy Panów *Lesley*, *Alexander i spółki*, ledwo 10 do 12 procent odzyskać będzie można. W skutek bankructwa Panów *Denny i spółki* w Glasgowie, zbankrutował dom *Hastie* i *Hutchinson* około na 100 do 120,000 dukatów.

Francja. — Elektorowa Wdowa *Bawarska*, z domu Arcy-Xiężniczka Austrjacka, wyiechała z S. Klu z powrotem do Niemiec. — Xżę *Omal* w tych dniach wyieżdża do Algierji; iego nowo-narodzony Syn 11go b. m. wieczorem został ochrzczony przez Arcy-biskupa Paryża. — Hrabia *Bresson* wymieniony iest w kalendarzu urzędowym na r. b. iako Poseł przy dworze neap:, w miejsce Xcia *Montebello;* a Xżę *Glücksberg* iako Poseł przy dworze madryckim. — Nowy Poseł perski przy dworze francu: *Mohamed* Mirza Chan, 8go b. m. wylądował w Tulonie, gdzie go powitano

z okrętu admiralskiego 11sto-krotną salwą. — Między wichrzycielami na ulicy Śgo Honoryusza, aresztowano wiele cudzoziemców; których natychmiast wytransportowano za granicę. — Aresztowano 2ch Urzędników z szpitalu wojskowego Belfort, obwinionych o rozmaite nadużycia w zarządzie. — Pierwszemu Teatrowi francuzkiemu, nadano przywilej ściągania do siebie potrzebnych Artystów ze wszystkich innych teatrów. — Nowo-narodzony Syn Xięcia *Omal*, Xiążę *Guise*, iest 15tym wnukiem Króla. — Panna *Lussy* ieszcze iest aresztowaną; wątpią iednak czy znajdą się przeciw niej powody do procesu. — W Paryżu znowu wyśledzono wielu złodzieiów; między temi osobami, których w tych dniach okradziono, wiele utracił znany Arab *Bu Maza*. — Na spodziewane przybycie Posła perskiego do Francji, iuż czynią i w Paryżu wspaniałe przygotowania. Mówią, ze ten bogaty Persma w swym podróżnym seraiu kilka kobiet nazywanych cudem piękności. — Czytamy w *Dzienniku sporów* zadziwiaiący następuiący czyn odwagi, 12-letniego chłopczyka: W przeszłym tygodniu pięknego wieczoru, Żołnierz od pociągów nazwiskiem *Debrion*, kąpiąc się w rzece, a nieumieiąc pływać, raptem zatonął w nurtach bystrej wody. Dwóch młodzieńców, kąpiąc się także z drugiej strony, przerażeni tem nieszczęściem, biegną na brzeg, wydaiąc przeraźliwe krzyki i wołaiąc na ratunek. W ogrodzie na przeciw tej rzeki, znajdował się 12-letni synek Komendanta Parku, do którego ten Żołnierz należał. Na odgłos przerażaiącego krzyku, ów chłopczyna porzuca swą zabawę i przybiega na miejsce wypadku. Zruciwszy z siebie bluzę, porywa obok leżącą deskę, i z tą ciska się w nurty, chwyta wydobywaiącego się żołnierza na powierzchnią wody; pod iego ciężarem, wpada znów na dno wody, wydobywa się, a trzymaiąc iedną ręką deskę, a drugą nasuwaiąc nań Żołnierza, usiłuie dostać się do brzegu. Na widok tej walki dziecka ze śmiercią, człowiek z fabryki bliskiej przybywa czółnem na pomoc, wydobywa i tonącego i ratuiącego, i przybywa do lądu. Żołnierz z trudnością przyprowadzony był do życia, a ów 12-letni oswobodziciel, spokojnie wrócił do swej zabawy w ogrodzie.

Niemcy.— Słychać, że dwór Austrjacki zaproponował nowe pośrednictwo w sprawie pomiędzy Grecją a Turcją. — Donoszą z Drezna pod d. 12 Wrze:, że tamże w dniu tym, z rozporządzenia wyższego, obchodzono uroczystość dziękczynną, z powodu obfitych urodzaiów tegorocznych. Z rana, ze wszystkich szkół i szkółek stolicy, przechodziła ulicami młodzież do Kościołów: dziewczęta, postroione na głowie w kłosy, kwiaty i różnobarwne wstążki, z bukietami i wieńcami w ręku; a chłopcy, z chorągwiami, niosąc na nich wielkie wieńce zbożowe. Wszystkie Kościoły były przepełnione ludem, składaiącym dziękczynienia BOGU Wszechmocnemu za Jego miłosierdzie. W Kościele Katolickim, gdzie cały dwór był obecnym, po kazaniu, odśpiewano *Te Deum*, w czasie którego dzieci ze szkoły katolickiej, w białem ubraniu, przystroionem we wstążki i kwiaty, przed wielkim Ołtarzem klęczały.

Szwecja. — Król i Królowa 8go b. m. wrócili do Sztokolmu z Norwegji. — Senjor dygnitarzy szwedzkich Hrabia Maciej *Rosenblad*, umarł 4go b. m., przeżywszy lat 90. Od r. 1814 do 1838 był członkiem Rządu; r. 1829 był Ministrem sprawiedliwości.

Rozmaitości. — Pewny niegodziwy Jegomość przywdział grubą na siebie żałobę; spotkawszy go przyiaciel zapytał się: »Cóż więc straciłeś?" »Nic nie straciłem, odpowie, iestem tylko wdowcem."— Ktoś wyrzekł się przyiaźni 2ch ludzi dla tego, że ieden nigdy mu nie mówił o sobie, a drugi nigdy mu słowa o nim nie powiedział. — Niezgoda złych, bezpieczeństwem iest dobrych. — Czego odmówić nie możesz, daj pierwej niż będą prosić. Piękniej darować niż dać. Chwalebniejsza pozyskać przyiaciela niż zachować. — Radź się najprzód sam siebie, czyli się masz radzić.

Portrety na kameach teraz są prawie najpierwszą nowością w Paryżu. Niektórzy zręczni Artyści tę modę w krótkim czasie upowszechnili. Świat elegancki powszechnie teraz tak portretować się każe. Niektóre z tych portretów są bardzo podobne. — W Paryżu schwytano siedmiu cudzoziemców, którzy fałszowali zagraniczne banknoty. Proces na nich rozpoczął się, i zdaie się, że przewlecze się, bo ci złoczyńcy ten interes na wielką skalę prowadzili; maią być posłane Komisje śledcze do Hamburga, Lipska, Kolonji, Królewca etc., i nawet do Senegambji. — Oberżysta w znacznem mieście niemieckiem zwabił bardzo wiele gości do siebie, a to doniesieniem publicznem: że u niego w stajni można widzieć konia, któremu natura zamieniła tył na przód, a przód na tył. Ma się rozumieć, że ciekawych mnóstwo przybyło do oberży, iedli i pili i dobrze płacili; nakoniec Oberżysta otworzył stajnię, i pokazał im konia za ogon do żłobu przywiązanego. Wszyscy naśmieli się, a Oberżysta co zyskał to zyskał. — Dla czego na drodze życia, nie iest tak iak na zwyczajnej drodze? Na zwyczajnej bowiem drodze, puste wozy ustępuią pełnym, a na drodze życia pełne głowy często bardzo pustym ustępować muszą. — Jaka różnica między człowiekiem a rogatką? Oto człowiek schyla się przed złotem, a rogatka podnosi się przed niem. — Pewien podróżny wszedł do winiarni, i kazał sobie dać szklankę wina; usłużny kelner natychmiast przyniósł mu; lecz gość zaledwie skoszto-

wał, postawił szklankę pełną na stole, wstał i pyta co należy się? »Złoty, proszę Pana", odpowie kelner. Podróżny kładzie dwuzłotówkę i chce odejść; kelner rzecze: »Jeszcze Panu należy się złoty reszty." »Dziękuię ci mój przyiacielu, odpowie podróżny, reszta będzie dla tego, kto to wino wypije. — »No, powinszujże mi przyiacielu, moia żona tej nocy szczęśliwie powiła." »Cóż, czy syna?" »Nie," odpowie szczęśliwy Ojciec. »To córkę?" »O iaki to z ciebie filut! musiał ci ktoś powiedzieć."— »Co twój mąż iadł dziś na obiad?" pytał Lekarz żony chorego wyrobnika. »Jadł, proszę Jegomości, wołowinę." »Czy z apetytem?" »Nie, z chrzanem, proszę Jegomości."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chmielewski Ant: Oby: z Gołębiówki; Fuchs Fr: Kup: z Austrji; Frankowska Tekla Ob: z Krakowa; Jaśmityńska Bogration Olga Xżna z Drezna; Kobrzyński Ign: Urzęd: z Marjampola; Łubieński Tom: Hr. z Buska; Moll Stan: Baron z Długiej Kościelny; Sawicki Aloizy Obrońca z Sieradza; Stokowski Sew: Oby: z Smogorzewa; Włostowski Wład: Oby: z Upala; Woroszyło Adryan Oby: z Rossji. (G. P.)

DONIESIENIA.

Cztery **POKOJE** na 2giem piętrze, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, w domu Nro 2911 i 12, przy rogu Nowej Drogi i ulicy Solec, do wynaięcia od Sgo Michała r. b., za złotych *Sześć-set* rocznie. Bliższa wiadomość na miejscu, na pierwszem piętrze.

Jeżeliby który z WW. Obywateli wiejskich, mieszkaiących w bliskości Warszawy, posiadał w obecnej porze kilkaset korcy **KARTOFLI** *niezdatnych* do konserwacji; niech się zgłosi z próbką takowych; do Fabryki Krochmaliku Adama *Wesołowskiego*, przy ulicy Krochmalnej Nro 990, w domu P. Przygockiego, obok Fabryki Porteru i Piwa Bawars:, J. G. Schaefer et Comp:.

Pod Nr 2324 przy rogu ulic Nowolipki i Dzikiej, iest LOKAL na 1m piętrze, składaiący się z 4ch Pokoi z Balkonem, Przedpokoiu, Kredensu, Spiżarni i Kuchni angielskiej, z Stajnią i Wozownią lub bez tychże, do naięcia od S. Michała.



Potrzebna iest NIAŃKA Niemka, do dwojga Dzieci, w średnim wieku, dobrej konduity, opatrzona w świadectwa. Zgłosić się może przy ulicy Wiejskiej w Ogrodzie Fraskati zwanego, w pałacu na dole.

KOŁNIERZ wielki z prawdziwych Sybirskich Soboli, prawie zupełnie nowy, iest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w Kantorze P. Zwolińskiej przy ulicy Długiej pod Nr 587.



KOCZ z fordekiem, mało używany, świeżo odnowiony, zdatny do podróży i do miasta, iest do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1778, wprost bramy Ogrodu Krasińskich. Wiadomość u Iwanowa Służącego.

Na Krak: Przedm: pod Nr 369, między Kościołem XX. Bernardynów i Dobroczynnością, w dziedzińcu, na 1m piętrze, iest do naięcia od Sgo Michała, LOKAL zupełnie odnowiony, z pięknym widokiem na Most, okolice nadwiślańskie, i nowy zjazd, składaiący się z 5ciu Pokoi, Przedpokoiu, 2ch Pokoi w antresolach, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, a ieżeli potrzeba Stajni i Wozowni. Wiadomość u Rządcy domu, w 3cim dziedzińcu, albo u właściciela zamieszkałego pod Nr 1319 przy ul: Nowy-świat.



KOCZ używany, dobry, iest do sprzedania za pomierną cenę, w domu pod Nrem 468 i 9 przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów.— Tamże znajduie się KROWA do sprzedania. Wiadomość u Struża Stanisława.

Zgubionym został **PULJARES**, w którym znajdowało się: Wexel wystawiony na Talarów 200, przez S. Waldenberg w Dobrzynie, na imie Blumenthala, różne Notatki i Papiery, oraz ieden Bankocetel 10cio-rublowy i dwa po zł. 5. Znalazca raczy zatrzymać pieniądze, zaś resztę oddać do Składu Materjałów Piśmiennych A. Zalewskiego przy ulicy Wierzbowej pod Ner473 lit. C.

Ktoby sobie życzył AKUSZERKI do pielęgnowania chorej Osoby albo do Dziecka, może o takowej powziąść wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 765 na dole od frontu. — Tamże iest do sprzedania robota KRZYŻOWA, która może być użyta na landszaft albo na poduszkę i FIRANKI, za bardzo niską cenę.

LOKAL w domu narożnym przy ulicy Bielańskiej i Tłumackie pod Nr 599 litr A. B. na 2m piętrze, składaiący się z 5ciu Pokoi, 2ch Przedpokoi, 2ch Spiżarek i Kuchni angielskiej;— oraz LOKAL Kawalerski na 1m piętrze, o iednem Pokoiu z Alkierzem, są do naięcia od Sgo Michała. Wiadomość u właściciela.

W gmachu pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej sytuowanym, wchodząc przez główny dziedziniec na drugi, sprzedawane będą w dniu 10 (22) b. m. przez publiczną licytację więcej daiącym rozmaite drewniane i żelazne ARTYKUŁY, iako to: Stoły, Łóżka, Krzesła, Szafki, Ramy od okien, Okna pół-okrągłe, Blejtramy, Komody, również i piece żelazne, do warsztatów fabrycznych bardzo dogodne, iakoteż i rozliczne drewniane Ruchomości. Każdy przeto chęć kupna maiący, raczy przybyć na dzień oznaczony, gdzie od godz: 9tej z rana takowa sprzedaż odbywać się będzie.

W domu z gruntu wyrestaurowanym przy ulicy Nowolipki pod Nrem 2382, po przeciwnej stronie minąwszy Gimnazjum, są rozmaite **LOKALE**, ze Składami na drzewo i Piwnicami, do naięcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość w miejscu, u Właścicielki.

W domu Nro 725 przy ulicy Leszno, drugim za ulicą Orlą, do naięcia każdego czasu, MIESZKANIE frontowe; niemniej 2gie piętro, maiące 7 Pokoi i Przedpokój, całe lub w połowie, do którego może być Stajnia i Wozownia.— Nadto ieden POKOIK na 1m piętrze w oficynie, iest do wynaięcia od S. Michała r. b. Wiadomość u właścicielki domu.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 16ty raz *Małżeństwo z rozkazu.* 36ty raz *Taraban.*

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc i Polędwica z czerwoną kapustą, Pieczeń angiels: i cielęca, Comber barani, Kotlety, Frykas z pulard, Pierogi w kapuście, Schab, Grzyby, Rydze duszone, Ryby, Zupy postne.— Obiad: Zupa pomidor:, Krupnik, Sztuka mięsa, Frykas, Budyń.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy ul: Miodowej wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Pieczeń barania, Potrawa z kapłona, Befsztyk, Kotlety i Nóżki cielęce.— Obiad: Zupa szczawiowa i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, i t. p.